

Janusz - Kuba - Morgenstern (16 listopada 1922 w Mikulińcach - 6 września 2011 w Warszawie)

*Ten reżyser rodem z Mikuliniec
z antywojennych filmów zastynie,
bo widział jak świat oszalał,
jak z bliskich nikt nie ocalał,
jak pokój na jego oczach ginie.*

(ebs)

Urodził się jako Janusz Morgenstern w rodzinie żydowskiej w Mikulińcach. Młodość spędził na Podolu, tam zdał maturę. Przed wojną uczęszczał do Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego im. Króla Władysława Jagiełły w Przeworsku, gdzie zamieszkiwał brat jego matki. W trakcie okupacji niemieckiej ukrywał się m.in. w lesie, a także w domu ukraińskiego dyrektora szkoły w Mikulińcach, gdzie ukrywał się w dziurze wykopanej pod łóżkiem. Jego rodzice i najbliższa rodzina zginęli podczas II wojny światowej.

Swemu przyjacielowi pisarzowi Tadeuszowi Konwickiemu jako pierwszemu pozwolił upublicznić opowieść o tym, jak "narodził się na nowo": "To stało się pięknego poranka 23 czy 24 marca 1944 roku we wsi Ładyczyn na Podolu, dwa i pół kilometra od miasteczka Mikulińce. Przez dwa i pół miesiąca ukrywałem się wtedy u pana Hryncyszyna, dyrektora szkoły, w której byłem nauczycielem na przełomie 1940 i 41 roku, i jego żony, z domu Łopatyńskiej. Tego marcowego dnia zobaczyłem, że spod lasu, po śniegu, nadciąga wataha żołnierzy radzieckich - zabiedzonych, wynędzniałych, z karabinami na sznurkach. (pisze Jacek Szczerba w GW, 16.11.22)

Po wojnie podjął studia na Wydziale Reżyserii PWSFTviT w Łodzi, które ukończył w 1954. Na początku kariery był asystentem reżysera w filmach Wandy Jakubowskiej i Andrzeja Wajdy ("Kanał"). Był II reżyserem w filmach "Lotna", "Pokolenie" oraz "Popiół i diament". Jako reżyser zadebiutował filmem "Do widzenia, do jutra", 1960.

<https://www.youtube.com/watch?v=h8rlukJGjBU>

Największy rozgłos przyniosły mu oryginalne współczesne dramaty, poruszające problemy młodych ludzi: "Do widzenia, do jutra", "Jowita", "Trzeba zabić tę miłość". Ale największą popularnością cieszyły się zrealizowane przez niego pod koniec lat 60. seriale telewizyjne "Stawka większa niż życie" (razem z Andrzejem Konicem) i "Kolumbowie" oraz późniejsze "Polskie drogi".

<https://www.youtube.com/watch?v=ZfuqBofhYEg>

Wyreżyserował też szereg spektakli Teatru Telewizji (m.in. "Arszenik i stare koronki" na podstawie sztuki Josepha Kesselringa). Od 1990 pracował jako producent filmów. W 2004 Antoni Krauze stworzył filmowy portret Morgensterna zatytułowany "Ćwiczenia z niepamięci".

W 2008 otrzymał Orła w kategorii "osiągnięcia życia" (przyznawane za całokształt). W 2010 został uhonorowany nagrodą honorową na Nowojorskim Festiwalu Filmów Polskich. 7 kwietnia 2011 odsłonił swoją gwiazdę w Alei Gwiazd na ulicy Piotrkowskiej w Łodzi.

<https://www.youtube.com/watch?v=nnGrOQsuRsY>

Zmarł 6 września 2011 w Warszawie. Jego pogrzeb odbył się 12 września na stołecznym Cmentarzu Wojskowym na Powązkach, gdzie spoczął w Alei Zasłużonych. W uroczystościach uczestniczyli m.in. prezydent Bronisław Komorowski, minister kultury Bogdan Zdrojewski, Roman Polański oraz wielu ludzi filmu i przyjaciół artysty. W ostatniej drodze towarzyszyła mu muzyka Krzysztofa Komedy z filmu "Do widzenia, do jutra" i Andrzeja Kurylewicza z serialu "Polskie drogi".

<https://www.youtube.com/watch?v=Bc9qDzhE-uM>